

MashMish, Kadr

Zza rzęs ukradkiem zerkam na
(?) róż twych ust i na
Policzków linie ostre jak papieru jak brzeg
Spod rzęs uroczy widok mam
Ty mówisz, że i ty tak masz
Że kochasz, chociaż wcale nie chce wierzyć

Dobrze wiem jak może skończyć się ten wzlot
Roztopi się, w marzenie zmieni w mig
Bez ryzyka nie ma nic

I nawet, gdy to będzie chwile trwać
Wzbogacę się o nowy kadr
I nawet, gdy to będzie chwile trwać
Wzbogacę się o nowy kadr

Pod sercem motyl już rozkłada skrzydła
I próbuje też do serca wzlecieć
Nie wie, że ja boję się usterek
Z tęczy chce wyczytać coś
To może być kolejny cios
Choć intuicja mówi mi,
Że jesteś tym!
Układam teraz z palców kadr na później
Gdyby świat, gdyby świat miał dla nas inny plan

I nawet, gdy to będzie chwile trwać
Wzbogacę się o nowy kadr
I nawet, gdy to będzie chwile trwać
Wzbogacę się o nowy kadr